

JAN WICHROWICZ OP

CNOTA RELIGIJNOŚCI W KATECHIZMIE KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Treść: Wstęp. 1. Charakterystyka cnoty religijności; 2. Właściwe jej akty; 3. Wady przeciwne; Zakończenie.

WSTĘP

Z pewnym uczuciem zawodu, zwłaszcza w kręgach stosujących układ aretologiczny w wykładzie teologii moralnej szczegółowej, przyjęto ujęcie według przykazań w Katechizmie Kościoła Katolickiego (= KKK). Już bowiem św. Tomasz z Akwinu stwierdził, że skupienie rozważań z zakresu moralności wokół trzech cnót teologicznych i czterech kardynalnych wydaje się najlepsze, bo nie pomijające niczego ze spraw moralnych. Tego zaś nie da się powiedzieć o układzie według przykazań, gdyż ujmuje on moralność życia ludzkiego niewyczerpująco i do tego głównie od strony negatywnej.

Układ aretologiczny wydaje się tym słuszniejszy, że omawianie poszczególnych cnót nie ogranicza się wyłącznie do nich samych, ale obejmuje też odpowiadające im dary Ducha Świętego i błogosławieństwa ewangeliczne, wady im przeciwne oraz nakazujące je przykazania. Na tej drodze zyskuje się dużą przejrzystość w układzie materiału teologicznomoralnego i unika się zbędnych powtórzeń. A ponadto ujmuje się ten materiał całościowo i wyczerpująco, bo uwzględnia się całokształt życia ludzkiego, czyli zarówno jego stronę pozytywną (cnoty, dary Ducha Świętego, błogosławieństwa i owoce), jak i stronę negatywną (wady)¹.

Kiedy się jednak czyta KKK, dochodzi się do wniosku, że ukazany w nim Dekalog nie jest jedynie zestawem dziesięciu nakazów i zakazów, ale wyraża o wiele bogatszą treść. Przede wszystkim nabiera on pełnego znaczenia w ramach całego Przymierza zawartego między Bogiem a ludźmi (20651). Poza tym streszcza w sobie wszystkie przepisy moralne Starego Prawa (1980), o których wiecznej ważności zaświadczył swoim życiem i przepowiadaniem sam Jezus Chrystus (2076).

¹ Por. S. Thomae Aquinatis *Summa theologiae*: 2-2, Prologus.

Nic więc dziwnego, że *Tradycja Kościoła, będąc wierna Pismu Świętemu, i idąc za przykładem Jezusa, przyznała Dekalogowi podstawową rolę i znaczenie* (2078), a *Katechizmy Kościoła często dawały wykład moralności chrześcijańskiej według porządku dziesięciu przykazań* (2065. Por. 2033).

Godne podkreślenia jest również to, że od przykazań nie można oddzielić rad ewangelicznych (2053) i że *Dekalog powinien być wyjaśniany w świetle... podwójnego i jedyne go przykazania miłości, która jest wypełnieniem Prawa* (2055). Konkretniej rzecz biorąc, trzy pierwsze przykazania odnoszą się bardziej do miłości Pana Boga, a siedem pozostałych do miłości bliźniego (2067. 2072).

W tych pierwszych trzech *pierwsze... obejmuje wiarę, nadzieję i miłość*. Ono nakazuje i uwypukla (2086. 2098). Znaczy to, że w KKK przykazania powiązane ściśle z cnotami. W szczególny sposób przejawiało się to w odniesieniu do cnoty religijności², gdyż podkreślono, że w zakresie posłuszeństwa pierwszemu przykazaniu wchodziły akty cnoty religijności (2135), że drugie przykazanie, podobnie jak pierwsze, uwypukla tę cnotę i *nakazuje szanować imię Pańskie* (2142. 2161), a *trzecie przykazanie... przypomina o świętości szabatu* (2168). Wchodzi tu zatem w grę zagadnienia, które tradycyjnie wiąże się z religijnością.

Odnosi się również wrażenie, że cnotę tę potraktowano w KKK wyjątkowo obszernie i szczegółowo. Wykazać to ma niniejsze opracowanie. W szczególności zaś chodzi tu o scharakteryzowanie religijności, zestawienie przypisanych jej przejawów, czyli aktów, i ukazanie przeciwnych jej wykroczeń.

1. CHARAKTERYSTYKA CNOTY RELIGIJNOŚCI

Szczególnie znamienne jest to, że w KKK religijność uznano za *sprawiedliwość w stosunku do Boga* (1807). Ta zaś jest jedną z czterech cnot kardynalnych, które *odgrywają kluczową rolę i wszystkie inne grupują się wokół nich* (1805).

Równoległą ze *sprawiedliwością w stosunku do Boga* jest *sprawiedliwość w odniesieniu do bliźniego*. A właściwie jest jedna *sprawiedliwość jako cnota moralna, która polega na stałej i trwałej woli oddawania Bogu i bliźniemu tego, co im się należy* (1807. 1836).

² W „Indeksie tematycznym” KKK (s. 712) użyto wyrażenia *cnota religijna*. Nie wydaje się to właściwe, gdyż „religijną”, czyli z taką motywacją działań, można nazwać każdą cnotę nadprzyrodzoną. Podobnie trzeba powiedzieć o wyrażeniu *akty religijne* (1969).

Znaczy to zatem, że według KKK religijności nie można zaliczyć do cnót teologicznych. A przeprowadzone w tym kierunku usiłowania przez takich autorów, jak ks. Martinet, R. Hourcade i O. Lottin OSB trzeba uznać za nieaktualne³.

Niemniej jednak nie do przyjęcia też okazuje się tomistyczne uznanie religijności za tzw. część potencjalną, czyli cnotę pokrewną, sprawiedliwości. Sformułowanie bowiem *sprawiedliwość w stosunku do Boga* sugeruje co najwyżej możliwość uznania religijności za tzw. część subiektywną, czyli gatunek tej cnoty kardynalnej. Poza tym mimo stwierdzenia, że wszystkie cnoty grupują się wokół cnót kardynalnych, w KKK takiego „grupowania” w ogóle nie przeprowadzono.

Innym ważnym zagadnieniem jest przypisanie religijności charakteru tylko jednej cnoty, z wyłączeniem tzw. wlanej cnoty tego rodzaju. Wraz z *usprawiedliwieniem – bowiem – zostają rozlane w naszych sercach – tylko – wiara, nadzieja i miłość* (1991). Cnoty ludzkie natomiast, nazywane też moralnymi, są „zakorzenione” w tych cnotach teologicznych (1812). Dlatego powiedziano o nich, że *one kształtują, pobudzają i charakteryzują działanie moralne chrześcijanina. Kształtują... i ożywiają wszystkie cnoty moralne. Są wszczepione przez Boga w dusze wiernych, by uzdolnić ich do działania jako dzieci Boże i do zasługiwania na życie wieczne. Stanowią one rękojmię obecności i działania Ducha Świętego we władzach człowieka* (1813. 1841).

Tak więc działania przypisywane dotychczas moralnym cnotom wlanym wydają się spełniać cnoty teologiczne. W konsekwencji jest tylko jedna cnota religijności, która – jak każda inna – jest habitualną i trwałą dyspozycją do czynienia dobra (1803. 1833) i którą trzeba roztropnie kształtować i ustawicznie rozwijać za pomocą łaski Bożej osobistym wysiłkiem (1781. 1784. 1804). Natomiast właściwe jej działania zostają zakorzenione, ukształtowane i ożywione przez cnoty teologiczne.

KKK tak to konkretnie wyraża: *Akty wiary, nadziei i miłości... wyrażają się w modlitwie* (2098); *Teologiczne cnoty wiary, nadziei i miłości kształtują i ożywiają cnoty moralne. Tak więc miłość skłania nas do sprawiedliwego oddawania Bogu tego, do czego jesteśmy zobowiązani jako stworzenia. Cnota religijności uzdalnia nas do takiej postawy* (2095).

W szczególności miłość ożywia i inspiruje praktykowanie wszystkich cnót; jest ich formą; wyraża je i porządkuje między sobą; jest

³ Szerzej na ten temat: J. Wichrowicz OP, *Pogląd O. Lottina na cnotę religijności w ocenie krytycznej*, *Studia Theologica Varsaviensia* 6 (1968) nr 1, 265-284.

źródłem i celem ich chrześcijańskiego praktykowania (1827. 1844. 2033).

Podobną rolę w odniesieniu do cnót moralnych KKK przypisuje łasce Bożej. Stwierdza bowiem, że to ona *zapewnia nadprzyrodzoną jakość naszym czynom* (2011), a *cnoty ludzkie, nabyte przez wychowanie, świadome czyny i wytrwale podejmowane wysiłki, są – przez nią – oczyszczane i podnoszone* (1810. 1839). Chodzi tu oczywiście o podnoszenie na płaszczyznę nadprzyrodzoną.

Jest jeszcze jedna rzeczywistość, którą KKK wiąże z cnotami. Chodzi mianowicie o dary Ducha Świętego, które *podtrzymują życie moralne chrześcijan* (1830); *dopełniają... i udoskonalają cnoty tych, którzy je otrzymują. Czynią wiernych uległymi do ohotnego posłuszeństwa wobec natchnień Bożych* (1831). W związku z tym można powiedzieć, że to Duch Święty buduje Kościół m.in. *przez cnoty, które pozwalają działać zgodnie z dobrem* (798).

Wreszcie nie brak stwierdzeń, że to same cnoty moralne *regulują nasze czyny, porządkują nasze uczucia i kierują naszym postępowaniem zgodnie z rozumem i wiarą* (1804. 1834); *uzdalniają... wszystkie władze człowieka, by doszedł do zjednoczenia z miłością Bożą* (1804). Nie ma tu więc mowy o pośrednictwie cnót teologicznych.

Z powyższego wynika, że religijność doznaje szczególnego udoskonalenia zarówno ze strony samej łaski Bożej, jak i cnót teologicznych oraz darów Ducha Świętego. Niemniej jednak stanowi ona odrębną cnotę, którą, jak wszystkie inne cnoty moralne (ludzkie), nabywa się osobistym wytrwałym wysiłkiem i dzięki otwarciu się na wpływy wychowawcze innych osób.

Jej zasadniczą rolą jest wyczulanie człowieka na kult, na cześć i szacunek, jaki należy się Panu Bogu jako Stwórcy.

2. AKTY CNOTY RELIGIJNOŚCI

KKK stwierdza ogólnie, że samo *życie moralne jest kultem duchowym* (2031. 2047). Z racji zaś ścisłego powiązania ze sobą wszystkich przykazań dekalogu, nie można okazywać czci drugiemu człowiekowi i zarazem nie czcić Pana Boga jako jego Stwórcy. W ten sposób całe życie teologiczne człowieka łączy się z jego życiem społecznym (2069).

Wynika więc z tego, że KKK podtrzymuje dotychczasowe nauczanie, że religijność jako cnota ogólna może skierować do kultu Bożego działania wszystkich cnót. A wrażliwość na to, co święte, uwypukla tę cnotę (2144).

Jeżeli zaś chodzi o specyficzne, czyli właściwe tylko religijności przejawy, czyli akty, to w numerze 2135 zestawiono następujące:

adoracja Boga, zanoszenie do Niego modlitw, oddanie należnej Mu czci, wypełnienie przysięg i złożonych Mu ślubów. A w innym numerze stwierdzono, że Nowe Prawo obejmuje akty religijne: jałmużnę, modlitwę i post (1969).

Do religijności też należy odnieść stwierdzenie, że *obowiązek oddawania Bogu prawdziwej czci odnosi się do człowieka w wymiarze indywidualnym i społecznym (2105. 2136)*. Przez to oddawanie czci trzeba przypuszczalnie rozumieć wszystkie razem wzięte akty cnoty religijności.

W nauczaniu św. Tomasza z Akwinu za akty religijności uważa się: pobożność, modlitwę, adorację, ofiary, śluby, przyjmowanie Sakramentów św., wzywianie Imienia Bożego w przysiędze, zaklinaniu i wysławianiu, oraz świętowanie dni świętych. Pobożność przy tym i modlitwę uznaje się za akty wewnętrzne, a pozostałe – za zewnętrzne. Najbardziej zaś zasadniczym i podstawowym nazywa się pobożność⁴.

Zostały one w KKK niemal wszystkie uwzględnione, choć w nieco innej kolejności i z pewnymi modyfikacjami wyrażanych przez nie treści. Ujęto je w ramy trzech pierwszych przykazań Dekalogu i w ukazany już powiązaniu z łaską Bożą, darami Ducha Świętego i cnotami teologicznymi. W krótkości tak można je opisać:

2.1. Pobożność

W ujęciu tomistycznym pobożność jest specjalnym – pierwszym i podstawowym – aktem religijności czy nawet szczególnym usposobieniem woli, wyrażającym się w pełnej gotowości człowieka do poświęcenia się temu wszystkiemu, co należy do służby Bożej⁵. Jan Paweł II tak to określenie przypominał: *To poddanie się woli Bogu, będące gotowością woli do poświęcenia się Jego służbie, nie jest niczym innym jak praktyką pobożności, która stanowi jeden z przejawów cnoty religijność⁶.*

KKK natomiast nie traktuje pobożności jako aktu religijności, ale umieszcza ją równolegle z nią, a nawet z nią utożsamia. Wręcz bowiem stwierdza, że np. *ślub jest aktem pobożności (2102)*, a *chrześcijanin kierując się pobożnością, może przysiąc Bogu określony czyn, modlitwę, jałmużnę, pielgrzymkę itd. (2101)*.

Przypisuje więc pobożności to, co w innych numerach należy do religijności. W tym rozumieniu użyto w KKK wyrażen: *pobożność ludowa (1686. 2688)*, *pobożność chrześcijańska (2186)* i *pobożność średniowieczna (2678)*.

⁴ Por. S. Thomae Aquinatis *Summa theologiae*: 2-2,qq. 81-91.

⁵ Por. *tamże*, q. 82, a.1.

⁶ Jan Paweł II, Adhortacja Apostolska *Redemptoris custos*, 26.

Jest też mowa o takich formach pobożności, jak jałmużna, post i modlitwa (575), adoracja i kult Najświętszego Sakramentu oraz takie, *które otaczały życie sakramentalne Kościoła...: cześć oddana relikwiom, nawiedzanie sanktuariów, pielgrzymki, procesje, droga krzyżowa, tańce religijne, różaniec, medaliki itp* (1674. Por. 1675).

Można również dostrzec stawianie pobożności równorzędnie z pokutą i miłością, a także z samą religijnością. Naświetlają to następujące sformułowania: *Kościół chce... pobudzić (chrześcijanina) do czynów pobożności, pokuty i miłości* (1478); *każdy szczery akt kultu lub pobożności ożywia w nas ducha nawrócenia i pokuty* (1437); *katecheza powinna brać pod uwagę formy pobożności wiernych i religijności ludowej* (1674).

Wreszcie jest także podstawa do uznania pobożności za przejaw religijności. Stwierdza bowiem KKK za Pawłem VI, że *pobożność Kościoła względem Świętej Dziewicy jest wewnętrznym elementem kultu chrześcijańskiego* (971).

2.2. Modlitwa

Jak już zaznaczono, modlitwę jako akt religijności KKK wyszczególnia wraz z jałmużną i postem (1969). A w innym numerze – wraz z adoracją, oddawaniem Bogu czci, wypełnianiem przyrzeczeń i złożonych Mu ślubów (2135).

Za św. Janem Damasceńskim zaś rozumie przez nią wzniesienie duszy do Boga lub prośbę skierowaną do Niego o stosowne dobra (2559. 2590).

Stwierdza, że w modlitwie wyrażają się akty wiary, nadziei i miłości. A także poucza, że właściwe modlitwie *wzniesienie ducha do Boga jest wyrazem naszej adoracji Boga i że ona jest niezbędnym warunkiem posłuszeństwa przykazaniom Bożym* (2098).

2.3. Adoracja

Nazywa ją KKK *pierwszym aktem religijności* (2069) i wymienia wraz z modlitwą i ślubami jako wchodzącą w zakres posłuszeństwa pierwszemu przykazaniu (2135).

Jak dopiero co zaznaczono, wyrazem naszej adoracji Boga jest wzniesienie ducha do Boga w modlitwie (2098). Nie ma tu więc tradycyjnego akcentowania, że w kulcie właściwym adoracji zaangażowane jest głównie ciało człowieka.

2.4. Ofiary

Według KKK *jest rzeczą słuszną składać Bogu ofiary na znak uwielbienia i dziękczynienia, prześlągnięcia i komunii z Nim* (2099).

Motywacja zatem składania Panu Bogu ofiar jest o wiele bogatsza od dotychczasowego uznawania za nią oddawania Stwórcy tego, co Mu się należy z naszych dóbr materialnych.

Zaznacza też KKK, że *ofiara zewnętrzna, by była prawdziwa, powinna być wyrazem ofiary duchowej... Jedyną doskonałą ofiarą jest ta, którą Chrystus złożył na krzyżu w całkowitym oddaniu się miłości Ojca i dla naszego zbawienia. Łącząc się z Jego ofiarą, możemy nasze życie uczynić ofiarą dla Boga* (2100).

Składamy „ciała swoje na ofiarę żywą, świętą, Bogu przyjemną” (Rz 12, 1) w Ciele Chrystusa, które tworzymy, i w komunii z ofiarą eucharystyczną... Życie moralne, podobnie jak całość życia chrześcijańskiego, ma swoje źródło i swój szczyt w Ofierze eucharystycznej (2031).

2.5. Śluby

W KKK wyszczególniono wśród aktów religijności wypełnianie przyrzeczeń i złożonych Bogu ślubów (2135). Trudno jest jednak odróżnić tu przyrzeczenia od ślubów, skoro przyrzeczenie należy do istoty ślubu.

KKK powtarza za prawem kanonicznym, że *ślub jako świadoma i dobrowolna obietnica uczyniona Bogu, mająca za przedmiot dobro możliwe i lepsze, należy wypełnić z pobudek cnoty religijności. A to dlatego, że przyrzeczenia dawane innym w imię Boże angażują cześć, wierność, prawdomówność i autorytet Boga* (2147).

Ślub jest aktem pobożności, w którym chrześcijanin poświęca siebie samego Bogu lub obiecuje Mu dobry czyn. *Wypełniając śluby, oddaje się więc Bogu to, co zostało Mu przyrzeczone i konsekrowane* (2102).

Chrześcijanin kierując się pobożnością, może przyrzec Bogu określony czyn, modlitwę, jalmużnę, pielgrzymkę itp. Wierność przyrzeczeniom złożonym Bogu jest przejawem szacunku należnego Boskiemu Majestatowi i miłości wobec wiernego Boga (2102). Jest to zatem coś więcej niż tylko samo oddawanie Panu Bogu należności.

2.6. Celebracja Sakramentów świętych

KKK stwierdza, że *całe życie moralne jest kultem duchowym. Ale w liturgii, zwłaszcza w celebracji sakramentów, modlitwa i nauczanie łączą się z łaską Chrystusa, by oświecać i umacniać działanie chrześcijańskie. Życie moralne, podobnie jak całość życia chrześcijańskiego, ma swoje źródło i swój szczyt w Ofierze eucharystycznej* (2031). *Tak więc działanie chrześcijańskie znajduje swój pokarm w liturgii, a zwłaszcza w celebracji sakramentów* (2047).

Tym samym celebrowanie ta łączy chrześcijanina z Bogiem i jest wyrazem okazywanego Mu kultu.

2.7. Wzywianie Imienia Bożego

Panu Bogu oddaje się kult także przez wzywianie Jego imienia. Jest ono święte. Dlatego drugie przykazanie nakazuje je szanować (2161). *M.in. przepowiadanie i katecheza powinny być przeniknięte adoracją i szacunkiem dla imienia Pana naszego, Jezusa Chrystusa (2145). A przyrzeczenia dawane innym w imię Boże angażują cześć, wierność, prawdomówność i autorytet Boga. Dlatego powinny być dotrzymywane w duchu sprawiedliwości (2147).*

Przysięgać lub uroczyście przyrzekać oznacza wzywać Boga na świadka tego, co się twierdzi. Oznacza odwoływanie się do prawdomówności Bożej jako rękojmi swojej własnej prawdomówności. Przysięga zatem – angażuje imię Pańskie (2150), a jeżeli jest wiarygodna i prawomocna, ukazuje odniesienie słowa ludzkiego do prawdy Bożej (2151).

W ten sposób wyraża się szczególne poważanie Panu Bogu, czyli okazuje się Mu właściwy religijności kult. Uwłaczałoby się zaś świętości imienia Bożego, gdyby się zobowiązywało przysięgą do dokonania czegoś złego (2152).

2.8. Świętowanie dni świętych

Świętowanie niedzieli jest wypełnieniem przepisu moralnego w sposób naturalny wpisanego w serce człowieka, aby w sposób zewnętrzny oddawać cześć Bogu dla upamiętnienia tego wielkiego, najpowszechniejszego dobrodziejstwa, jakim jest dzieło stworzenia świata (2-2,q.122,a.4). Ponadto kult niedzielny wypełnia przepis moralny Starego Przymierza, wyrażony w trzecim przykazaniu Dekalogu. Dlatego chrześcijaństwo przejęło jego rytm i ducha przez oddawanie co tydzień czci Stwórcy i Odkupicielowi Jego ludu (2176).

Zrozumiałe jest zatem, że władze publiczne powinny czuwać nad zapewnieniem obywatelom czasu przeznaczanego na odpoczynek i oddawanie czci Bogu. A pracodawcy mają analogiczny obowiązek względem swoich pracowników (2187).

Niedziela jest w pełnym znaczeniu tego słowa dniem zgromadzenia liturgicznego, w którym zbierają się wierni dla słuchania słowa Bożego i uczestniczenia w Eucharystii, aby tak wspominać Mękę, Zmartwychwstanie i chwałę Pana Jezusa i składać dziękczynienie Bogu, który ich odrodził przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa ku nadziei żywej (1167). Ta niedzielna celebrowanie dnia Pańskiego i Eucharystii stanowi centrum życia – i kultu – Kościoła (2177).

3. WADY PRZECIWIWNE CNOTIE RELIGIJNOŚCI

KKK przyjmuje w pełni tradycyjny zestaw wad przeciwnych religijności przez nadmiar i niedomiar. ▲ ponadto wzbogaca go o nowe wykroczenia. Wady przeciwne przez nadmiar nazywa zabobonem, a przez niedomiar – bezbożnością, zaznaczając, że zakazuje ich pierwsze przykazanie Dekalogu (2110).

3.1. Zabobon

KKK przypomina, że *pierwsze przykazanie zabrania oddawania czci innym bogom poza Jedynym Panem, który objawił siebie swojemu ludowi. Wobec tego zabobon, który przejawia się w takim kulcie, to pewnego rodzaju wynaturzony przerost religijności* (2110).

Jest wypaczeniem kultu, który oddajemy prawdziwemu Bogu. A przejawia się... w bałwochwalstwie, jak również w różnych formach wróżbiarstwa i magii (2138).

W nieco obszerniejszej wersji zabobon jest wypaczeniem postawy religijnej oraz praktyk, jakie ona nakłada. Może on także dotyczyć kultu, który oddajemy prawdziwemu Bogu (2111).

Daje to w sumie podstawę do wyodrębnienia czterech gatunków zabobonu: niewłaściwego kultu prawdziwego Boga, bałwochwalstwa, wróżbiarstwa i magii z czarami.

3.1.1. Niewłaściwy kult prawdziwego Boga

Jako przykład tego rodzaju wypaczenia podaje KKK przypisywanie magicznego znaczenia *pewnym praktykom, nawet uprawnionym lub koniecznym*. Popadnięcie więc w taki zabobon oznacza np. wiązanie skuteczności modlitw lub znaków sakramentalnych jedynie z ich wymiarem materialnym, z pominięciem dyspozycji wewnętrznej, jakich one wymagają (2111).

3.1.2. Bałwochwalstwo

Polega – ono – na ubóstwieniu tego, co nie jest Bogiem. Ma miejsce wtedy, gdy człowiek czci i wielbi stworzenie zamiast Boga, bez względu na to, czy chodzi o innych bogów czy o demony (na przykład satanizm), o władzę, przyjemność, rasę, przodków, państwo, pieniądź itp... odrzuca jedyne panowanie Boga (2113). Pojawić się tu może nawet *bałwochwalstwo świata* (2097), kult ciała i bałwochwalczy stosunek do sprawności fizycznej i sukcesu sportowego (2289). Inaczej mówiąc, *niezniszczalne pojęcie Boga odnosi się do wszystkiego, tylko nie do Boga* (2114).

Tymczasem pierwsze przykazanie zabrania oddawania czci innym bogom poza Jedynym Panem, który objawił sobie swojemu ludowi (2110), domaga się od człowieka, by... nie oddawał czci innym bóstwom poza Jedynym Bogiem... i potępia politeizm (2112)⁷ Dlatego bałwochwalstwo jest wypaczeniem wrodzonego zmysłu religijnego człowieka (2114), a figurę tego grzechu prorocy widzieli w cudzołóstwie (2380).

Przy okazji warto zaznaczyć, że chrześcijańskiego kultu obrazów nie można nazywać bałwochwalstwem, gdyż nie jest on uwielbieniem należnym jedynie samemu Bogu, ale tylko pełną szacunku czcią należną osobom, przedstawianym na obrazach (2132).

Obrazom nie oddaje się czci religijnej ze względu na nie same jako na rzeczy, ale dlatego, że prowadzą nas ku Bogu, który stał się człowiekiem. A zatem cześć obrazów jako obrazów nie zatrzymuje się na nich, ale zmierza ku temu, kogo przedstawiają (2132).

3.1.3. Wróżbiarstwo

Po stwierdzeniu, że należy odrzucić wszelkie formy wróżbiarstwa, KKK wymienia takie jego formy: *odwoływanie się do szatana lub demonów, przywoływanie zmarłych lub inne praktyki mające rzekomo odsłaniać przyszłość. Korzystanie z horoskopów, astrologia, chiromancja, wyjaśnianie przepowiedni i wróżb, zjawiska jasnowidztwa, posługiwanie się medium. Zaznacza przy tym, że są one przejawami chęci panowania nad czasem, nad historią i wreszcie nad ludźmi, a jednocześnie pragnieniem zjednania sobie ukrytych mocy. Praktyki te są sprzeczne ze czcią i szacunkiem – połączonym z miłą bojaźnią – które należą się jedynie Bogu (2116).*

Tak więc wróżbiarstwo dlatego przeciwstawia się religijności, że usiłuje się w nim poznać przyszłość bez liczenia się z tym, że ona znana jest tylko Panu Bogu.

3.1.4. Magia i czary

Również wszystkie praktyki magii lub czarów, przez które dąży się do pozyskania tajemnych sił, by posługiwać się nimi i osiągać nadnaturalną władzę nad bliźnim – nawet w celu zapewnienia mu zdrowia – są w poważnej sprzeczności z cnotą religijności. Praktyki te należą potępić tym bardziej wtedy, gdy towarzyszy im intencja zaszkodzenia drugiemu człowiekowi lub uciekanie się do interwencji demonów. Jest również naganne noszenie amuletów. Spirytyzm często pociąga za sobą praktyki wróżbiarskie lub magiczne. Dlatego Kościół

⁷ W KKK stwierdza się także, że bałwochwalstwa zabraniają trzy pierwsze przykazania.

upomina wiernych, by wystrzegali się ich. Uciekanie się do tak zwanych tradycyjnych praktyk medycznych nie usprawiedliwia ani wzywania złych mocy, ani wykorzystywania łatwowierności drugiego człowieka (2117).

Zasadnicze zatem zło przedstawionego postępowania polega na usiłowaniu dokonania czegoś w sposób uwłaczający czci należnej Panu Bogu.

3.2. Bezbożność⁸

KKK nazywa *bezbożność... wadą sprzeciwiającą się, przez brak, cnotcie religijności (2110)*. Przejawia się ona przede wszystkim w kuszeniu Boga w słowach i czynach, świętokradztwie i symonii (2118). Są one zakazane przez pierwsze przykazanie Dekalogu (2118. 2139).

3.2.1. Kuszenie Pana Boga

Kuszenie Boga polega na wystawianiu na próbę – w słowach lub w uczynkach – Jego dobroci i wszechmocy... Rani – ono – szcunek i zaufanie, jakie należą się naszemu Stwórcy i Panu. Zawsze zawiera wątplenie dotyczące Jego miłości, opatrności i mocy (2119). Wyrażenie zatem przeciwstawia się kultowi należnemu Panu Bogu.

3.2.2. Krzywoprzysięstwo

W krzywoprzysięstwie wzywa się Pana Boga, by był świadkiem kłamstwa (2151. 2163). Postępowania takiego, jako *nieodpowiedniego używania imienia Boga, Jezusa Chrystusa, Najświętszej Maryi Panny i wszystkich świętych* zabrania drugie przykazanie (2146. 2150).

KKK rozumie też przez krzywoprzysięstwo uwłaczającą czci Pana Boga wypowiedź sprzeczną z prawdą, złożoną pod przysięgą (2476).

3.2.3. Świętokradztwo

Świętokradztwo polega na profanowaniu lub niegodnym traktowaniu sakramentów i innych czynności liturgicznych, jak również osób, rzeczy i miejsc poświęconych Bogu. Jest ono grzechem ciężkim, zwłaszcza jeżeli jest popełnione przeciw Eucharystii, ponieważ w tym

⁸ Przetłumaczenie *irreligiositas* przez „bezbożność” nie wydaje się właściwe. W bezbożności bowiem nie chodzi o brak odpowiednich aktów cnoty religijności, ale o postawę bez Boga, nie łączącą się z Bogiem. Jest więc ona tym samym co ateizm, czyli brakiem wiary w Boga, a nie brakiem dokonywania aktów religijności.

sakramencie jest obecne w sposób substancjalny Ciało samego Chrystusa (2120). Zrozumiałe jest zatem, że czyn taki jest sprzeczny z należycie rozumianym kultem religijnym.

3.2.4. Symonia

Jest to nabywanie lub sprzedawanie rzeczywistości duchowych. Tymczasem dóbr duchowych nie wolno przywłaszczać sobie i traktować ich jako swoją własność, ponieważ mają one swoje źródło w Bogu. I dlatego jedynie od Pana Boga można je otrzymać i to darmo (2121). Postępowanie przeciwne temu wymaganiu uwłacza kultowi Bożemu.

3.3. Inne wykroczenia

Jak już wspomniano, KKK uznaje za przeciwne religijności jeszcze inne wykroczenia, które nie wchodzą w ramy zabobonu i niereligijności (bezbożności). Są to: ateizm, bluźnierstwo, wiarołomstwo i przekleństwo.

3.3.1. Ateizm

Jest oczywiste, że ateizm, w którym odrzuca się lub neguje istnienie Pana Boga, przeciwstawia się przede wszystkim wierze, w której to istnienie się przyjmuje w całej pełni. Tymczasem w KKK stwierdzono, że *ateizm, odrzucając lub negując Boga, jest grzechem przeciw cnotcie religijności* (2125). Nazwano go też *grzechem przeciw pierwszemu przykazaniu* (2140).

Ten drugi przypadek można pogodzić z przeciwstawianiem się ateizmu wierze, bo, jak wiadomo, przykazanie to odnosi się także do tej cnoty teologalnej. Na tej samej zasadzie wypada przyjąć twierdzenie, że *pierwsze przykazanie potępia politeizm* (2112).

Jeżeli natomiast chodzi o uznanie ateizmu za grzech przeciwny cnotcie religijności, to przypuszczalnie trzeba tę religijność rozumieć w znaczeniu obiektywnym, czyli jako zespół prawd i przykazań, dzięki którym poznaje się Pana Boga i służy się Mu.

3.3.2. Bluźnierstwo

KKK tak je charakteryzuje: *Bluźnierstwo sprzeciwia się bezpośrednio drugiemu przykazaniu. Polega ono na wypowiedaniu przeciw Bogu – wewnątrz lub zewnątrz – słów nienawiści, wyrzutów, wyzwania, na mówieniu źle o Bogu, na braku szacunku względem Niego w słowach, na nadużywaniu imienia Bożego... Bluźnierstwo sprzeciwia się szacun-*

kowi należnemu Bogu i Jego świętemu imieniu (2148); polega na używaniu w sposób obraźliwy imienia Boga, Jezusa Chrystusa, Najświętszej Maryi Panny i świętych (2162).

Wiadomo zaś, że drugie przykazanie zabrania wszelkiego nieodpowiedniego używania imienia Boga (2162).

To podkreślenie braku należnego szacunku dla imion świętych w pełni uzasadnia uznanie bluźnierstwa za wykroczenie przeciwne religijności. Wiadomo jednak, że wypowiedanie w bluźnierstwie czegoś nieprawdziwego o Panu Bogu skłania niektórych autorów do uznawania go za wykroczenie przeciwne wierze⁹. O takie bluźnierstwo oskarżano Chrystusa, bo jak Bóg odpuszczał grzechy, Boga nazywał swoim Ojcem i uważał siebie za Boga (574. 589).

Wyszczególnia też KKK bluźnierstwo wraz z krzywoprzysięstwem jako grzechy przeciwne miłości Bożej (1856).

3.3.3. Wiarołomstwo

Według KKK wiarołomcą jest ten, kto pod przysięgą składa obietnicę, której nie ma zamiaru dotrzymać, lub ten, kto złożywszy pod przysięgą obietnicę, nie dotrzymuje słowa. Wiarołomstwo jest poważnym brakiem szacunku względem Pana wszelkiego słowa (2152); uchybieniem względem Pana, zawsze wiernego swoim obietnicom (2163); nadużyciem imienia Bożego i w pewnym sensie czynieniem Boga kłamcą (2147).

Tak rozumiane wiarołomstwo można też uznać za niewypełnienie przyrzeczenia, wyrażonego w ślubie.

3.3.4. Przekleństwo

Przekleństwa posługujące się imieniem Boga bez intencji bluźnierstwa są również brakiem szacunku wobec Pana. Zabrania ich drugie przykazanie, podobnie jak i magicznego używania imienia Bożego (2149).

ZAKOŃCZENIE

Na przykładzie cnoty religijności można się przekonać, że w KKK nie ustawia się wszystkiego wyłącznie w ramach dekalogu, ale uwzględnia się też w znacznym stopniu dotychczasowy dorobek aretologiczny. Stwierdza się mianowicie, czym jest cnota, do jakich czynów usprawnia i jakie grzechy są jej przeciwne. Swoistą nowością jest tu nieprzyjęcie istnienia wlanej (wszczepionej) cnoty religijności,

⁹ Por. S. Thomae Aquinatis *Summa theologiae*: 2-2.q.13.

gdyż nadprzyrodzoność jej działaniom zapewniają cnoty teologalne wraz z łaską Bożą i darami Ducha Świętego.

Można też odnieść wrażenie, że w KKK język jest dość popularyzatorski. Dlatego rodzą się czasem trudności w ścisłym rozumieniu użytych w nim wyrazów i określeń, a także poczynionych zestawień przejawów i przeciwieństw religijności.

Wielkim natomiast wkładem KKK jest ujmowanie zagadnień moralnych w znacznym stopniu w świetle Pisma Świętego, myśli Ojców i Pisarzy Kościoła oraz wypowiedzi Urzędu Nauczycielskiego.

Jan Wichrowicz OP – ks. dr, wykładowca teologii moralnej w Instytucie Dominikańskim w Krakowie.

Pozytywną recenzję artykułu przedstawił ks. dr hab. Paweł Bortkiewicz TChr, kierownik Katedry Historii Teologii Moralnej na Wydziale Teologicznym w ATK.

LA VERTU DE LA RELIGION DANS LE CATÉCHISME DE L'ÉGLISE CATHOLIQUE

Résumé

La disposition du contenu particulier de la théologie morale adoptée dans le Catéchisme de l'Église Catholique peut causer une déception de ceux qui utilisent une optique basée sur le concept de la vertu. Il s'avère pourtant que dans le Catéchisme le Décalogue n'est pas traité seulement comme un ensemble de dix ordres et interdictions mais il est montré dans le contexte de l'alliance conclue entre Dieu et les gens. De plus on a montré qu'il contient toutes les prescriptions morales de l'Ancien Testament, celles que Jésus Christ a confirmé par sa vie et sa prédication. Enfin dans le cadre du Décalogue on a incluse, dans une mesure considérable, l'enseignement concernant des vertus, développé jusqu'à présent.

Dans cet article on l'a montré sur l'exemple de la vertu de religion. Elle est présentée ici comme la justice par rapport à Dieu. Les trois premiers commandements demandent de pratiquer celle-ci comme le culte rendu à Dieu. Elle est enracinée dans des vertus théologiques parce qu'elles forment et incitent ses propres actes ou bien manifestations. Ces sont surtout: la dévotion, la prière, l'adoration, le sacrifice, des vœux, l'administration des sacrements, l'appel du nom de Dieu et la célébration des jours de fête.

On parle aussi beaucoup dans le Catéchisme des vices contraires à la religion. On a adopté la manière traditionnelle de leur groupement dans le cadre de la superstition (un culte impropre de vrai Dieu, la idolâtrie, la divination et la magie ou le sortilège) et la impiété ou bien l'irréligion (la tentation de Dieu, le parjure, le sacrilège et la symonie). De plus on a reconnu comme une infraction de la religion aussi l'athéisme, le blasphème, l'infidélité et la malédiction.

On peut admettre donc que le Catéchisme de l'Église Catholique transmet l'enseignement sur des vertus telles que la religion bien qu'il mette en première ligne le Décalogue. Pourtant il est difficile de reconnaître cet enseignement comme entièrement systématisé et épuisant au niveau du contenu.

Jan Wichrowicz